

MODLIBOWSKA WANDA (1909-2001)



Urodziła się 19 listopada 1909 roku jako córka Stanisława i Wandy z domu Podczaska. Wraz z nią przyszła na świat siostra bliźniaczka – Maria. Rodzina Modlibowskich była od połowy XIX wieku właścicielami majątku Czachorowo. Edukację rozpoczęła w domu rodzinnym. W latach 1923-1924 uczęszczała do szkoły prowadzonej przez Siostry Sercanki Sacré Coeur w Polskiej Wsi koło Pobiedzisk. Ukończyła gimnazjum humanistyczne im. Królowej Jadwigi w Poznaniu, uzyskując maturę w roku 1929. Dalszą edukację kontynuowała rozpoczynając studia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Poznańskiego, które ukończyła w 1937 roku, uzyskując tytuł magistra w zakresie chemii nieorganicznej.

W roku 1930 wstąpiła do Aeroklubu Poznańskiego, gdzie rok później wyszkoliła się na samolocie Hanriot H.28. Współuczestniczyła w utworzeniu sekcji szybowcowej. W roku 1933 wyszkoliła się na pierwszym, organizowanym przez sekcję, kursie szybowcowym w Bałczynie, będąc pierwszą pilotką w Aeroklubie Poznańskim z kategorią A. Kategorie B, C i C urzędowe zdobyła jesienią w Bezmiechowej. W 1934 roku ustanowiła swoje dwa pierwsze szybowcowe rekordy Polski, przeszła także przeszkolenie w lotach na holu za samolotem we Lwowie. W roku 1935 wzięła udział w III Krajowych Zawodach Szybowcowych. Uczestniczyła także w V KZS w Inowrocławiu w roku 1937, pierwszych zawodach w Polsce i na świecie rozgrywanych w terenie płaskim, oraz w VI KZS w Masłowie w roku 1938. W dniach 13-14 maja 1937 roku, startując z Bezmiechowej, ustanowiła na szybowcu Komar bis nr 422 konstrukcji Antoniego Kocjana kobiecy rekord świata w konkurencji długotrwałości lotem trwającym 24 godz. i 14 min., poprawiając dotychczasowy wynik o 10 godzin. Był to pierwszy i jedyny przed wojną rekord świata w szybownictwie uzyskany przez Polaka. Był on także rekordem Polski, zarówno w kategorii kobiecej, jak i męskiej.

W roku 1937 uzyskała jeszcze cztery inne rekordy Polski. Jako pierwsza Polka otrzymała 354. w świecie i 54. w Polsce Srebrną Odznakę Szybowcową FAI, została także dwukrotnie laureatem nagrody Ministra Komunikacji, a w 1939 roku odznaczono ją Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 1938 roku ustanowiła rekord Polski w odległości przelotu 343 km, gorszy zaledwie o kilka kilometrów od aktualnego rekordu świata Hanny Reitsch. Reprezentowała Aeroklub Poznański w szeregu zawodów samolotowych: Zlocie gwiazdzystym do Poznania, VI Krajowym Konkursie Turystycznym w Warszawie w 1936 roku, III Zlocie do Morza w Gdańsku, VII Krajowych Zawodach Lotniczych w Warszawie w 1937 roku, VIII Krajowych Zawodach Lotniczych w Warszawie w 1938 roku. W latach 1933-1937 trzykrotnie wybierana była do Zarządu Aeroklubu Poznańskiego. Posiadała uprawnienia instruktora szybowcowego, brała udział w pierwszym kursie akrobacji szybowcowej w Polsce. Jesz-

cze przed wojną ukończyła kurs akrobacji samolotowej oraz w lotach bez widoczności. Miała uprawnienia do lądowania w terenie przygodnym, holowania szybowców za samolotem oraz wykonywania lotów na motoszybowcu. Pracowała jako instruktor w Fordonie, Bezmiechowej i Ustianowej, prowadząc m.in. pierwszy kurs szybowcowy dla kobiet. Zajmowała wysokie 6. i 4. miejsca w klasyfikacjach premiowanych wyczynów szybowcowych w latach 1937 i 1938.

We wrześniu 1939 roku jako podporucznik pilot została powołana do eskadry sztabowej. W czasie działań wojennych we wrześniu 1939 roku wykonała 6 lotów łącznikowych samolotem RWD-13. Po klęsce udało jej się przedostać do Rumunii. Na polecenie gen. Władysława Sikorskiego wezwana została do Francji, gdzie tworzyły się Polskie Siły Zbrojne. Przeszła specjalne przeszkolenie w zakresie szyfrowania. W maju 1940 roku wróciła drogą lądową do Warszawy wraz z trójką kurierów AK, celem podjęcia pracy w Delegaturze Rządu RP na Kraj. Była więc pierwszą emisariuszką wysłaną przez Rząd RP do Polski. Pracując jako kurier w Delegaturze w ciągu pół roku, do jesieni 1941 roku przekraczała 6-krotnie granicę Polski. Przewoziła wówczas na Węgry do Budapesztu przez Tatry meldunki i dokumenty. Była następnie kierowniczką sekretariatu Delegata Rządu RP na Kraj w Warszawie, a potem zastępcą dyrektora biura Delegatury, kierowała także komórką szyfrów. Nosiła pseudonimy „Marta”, „Maria”, „Halszka”, wykorzystywała także dokumenty na nazwisko Marty Maciejewskiej. W czasie powstania warszawskiego brała udział w walce jako żołnierz Armii Krajowej. Wykazała się jako świetna organizatorka, zapewniając ciągle dostarczanie koniecznych dokumentacji, pomimo trudnych warunków. Otrzymała za to Krzyż Walecznych.

Po kapitulacji powstania przebywała w obozie przejściowym w Pruszkowie. Wraz z biurem Delegatury przeniosła się następnie do Milanówka, gdzie w dniu 4 marca 1945 roku została podstępnie aresztowana przez NKWD. Początkowo więziona była we Włochach pod Warszawą, następnie w obozie specjalnym NKWD w Rembertowie. W trakcie przesłuchań, w czasie których żądano od niej podania tajemnicy szyfrów Delegatury Rządu i ujawnienia działalności konspiracyjnej, była bita i torturowana. W końcu trafiła do Berezówki pod Uralem, gdzie pracowała w strasznych warunkach przy wyrębie lasu i budowie nasypu. Zapamiętała, iż po przyjeździe poinformowano ją, by pracując przy wyrębie lasu postarała się o jakąś puszkę, aby mogła pić sok z brzozy. Zupy sporządzane były z zamrożonych ziemniaków. Niemniej pobyt na Uralu wspominała potem jako wielokrotnie znorniejszy od polskich więzień. W listopadzie 1945 roku została zwolniona i przewieziona do Brześcia z transportem Polek i Niemek. Nie skorzystała z propozycji przewiezienia do Białegostoku złożonej Polkom i wraz z Niemkami dotarła aż do Frankfurtu nad Odrą, skąd wróciła do Polski. Uczyniła tak celem zatarcia śladów działalności w AK i faktu zsyłki pod Ural.

Nie mając mieszkania w zburzonej stolicy, przeniosła się do Poznania. W latach 1946-1948 pracowała początkowo jako instruktor szybowcowy w Aeroklubie Poznańskim – przyczyniła się do jego reaktywowania. W numerze 3 „Skrzydlatej Polski” z roku 1947 ukazał się bodaj jedyny artykuł Modlibowskiej wydany drukiem w prasie lotniczej pod tytułem „Szybownictwo we Francji”. Następnie podjęła pracę jako pilot doświadczalny w Instytucie Szybownictwa w Bielsku Białej. Wykonywała loty także jako instruktor i pilot holujący w Aeroklubie Bielsko-Bialskim. Wzięła udział w pierwszych po wojnie Krajowych Zawodach Szybowcowych na Żarze. Cieszyła się wielkim uznaniem i szacunkiem zarówno młodzieży lotniczej jak i kolegów pilotów, którzy wyszkolili się u niej, a w późniejszym czasie odznaczyli wysokimi osiągnięciami w sporcie lotniczym. Pod koniec roku 1948 na fali politycznej „weryfikacji” została usunięta z Aeroklubu. Do tego czasu wylatała na szybowcach 738 godzin, a na samolotach 1123 godziny. Ustanowiła 9 rekordów Polski i jeden międzynarodowy. Nigdy nie wróciła już do latania.

W roku akademickim 1948/1949 była asystentką w Zakładzie Chemii Analitycznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. 17 lipca 1949 roku została bezpodstawnie aresztowana w Świnoujściu pod zarzutem zamiaru przekroczenia granicy państwowej i skazana na 18 miesięcy więzienia. Karę odbyła w więzieniach w Stargardzie i Inowrocławiu. Od opuszczenia więzienia do roku 1956 co dwa tygodnie wzywana była na przesłuchania przez pracowników UB. Pomimo wysokich kwalifikacji oraz biegłego władania kilkoma językami, przez wiele miesięcy nie miała szans na podjęcie pracy. Dopiero latem 1951 roku spotkał ją na ulicy jej dawny uczeń pilot prof. Zbigniew Muszyński. Dzięki niemu otrzymała pracę w charakterze sprzątaczkii, a następnie dzięki posiadanym

kwalifikacjom starszego radcy i rzecznika w Urzędzie Patentowym. W roku 1956 po październikowej odwilży została członkiem Klubu Seniorów Lotnictwa w Warszawie. W 1969 roku Zarząd Aeroklubu Polskiego za wybitną działalność w polskim szybownictwie nadał jej tytuł Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego. Od 1967 roku pracowała w Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego „Pol-service”, skąd w roku 1970 odeszła na emeryturę. Przez wiele lat wykonywała prace zlecone, ponieważ w swej dziedzinie stała się ekspertem.

Do roku 1996 mieszkała w Warszawie wraz z Marią Malinowską, przyjaciółką z lat okupacji. Ze względu na powikłania po przebytych pólpałcu rodzina przeniosła ją do Poznania. Ostatnie pół roku życia spędziła w Domu Opieki Społecznej w Łęczeczkach koło Pniew, ze względu na konieczność ciągłej opieki lekarskiej.

Zmarła 11 lipca 2001 roku, licząc 92 lata. 14 lipca 2001 roku została pochowana w rodzinnym grobowcu przy kościele farnym w Gostyniu.

19 lipca 2003 roku na lotnisku Kobylnica odbyła się uroczystość nadania Aeroklubowi Poznańskiemu imienia Wandy Modlibowskiej. 16 października 2009 roku, z okazji 90-lecia Aeroklubu Poznańskiego, w Akademickim Ośrodku Szybowcowym Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej, odsłonięta została tablica projektu Barbary Grześkowiak-Bocian, upamiętniająca ustanowiony przez Wandę Modlibowską szybowcowy rekord świata. Jej imię nosi Szkoła Podstawowa w Sikorzynie.

Za działalność niepodległościową i sportową została odznaczona za życia: Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Więzień NKWD i PRL, Medalem „Zasłużony dla Lotnictwa”, Medalem „50-lecia Polskiego Lotnictwa Sportowego” oraz medalami pamiątkowymi: Złotym Medalem Aeroklubu Polskiego, Medalem Czesława Tańskiego, „60-lecia Aeroklubu”, „60 rocznicy Dęblińskiej Szkoły Lotniczej”.